

ŻYCIE WYTWÓRNI

DWUTYGODNIK POLSKIEJ WYTWÓRNI PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH S.A.

WYDANIE SPECJALNE

ukazuje się od 1951 roku



ISSN 1640-2413

OŚMIU Z SZEŚCIUSET



PWPW



1 sierpnia 1944 roku o godz. 17.-tej wybiła godzina „W”. Wybuchło Powstanie Warszawskie. Pojedyncze starcia z niemieckim okupantem trwały już w niektórych miejscach Warszawy od kilku godzin – nie wszyscy Powstańcy wytrzymali... Nie mogli dłużej czekać... Nie potrafili dłużej patrzeć w oblicze znienawidzonego wroga. Wroga, który przez 5 ostatnich lat zdeptał w Polsce wszystko, co dla Polaków ważne i święte. Wroga, który zamordował kilka milionów polskich obywateli, setki tysięcy wywiózł na przymusowe roboty w głąb III Rzeszy, dopuszczał się gwałtów i grabieży, rozkradł lub zniszczył polskie dobra kultury i sztuki. Wroga, który po ulicach polskich miast poruszał się krokiem „pana i władcy”.

To nie jedyny aspekt wybuchu Powstania Warszawskiego. Polski Rząd w Londynie oraz Armia Krajowa planowały „przywitać” zbliżające się do Warszawy oddziały Armii Czerwonej w roli gospodarza i zwycięzcy. I być może coś „utargować” w perspektywie nieuchronnie zbliżających się, wraz z wojskami sowieckimi, zmian w podziale gospodarczym i politycznym powojennej Europy i Świata.

Mimo tego, że dowódcy AK do ostatniej chwili mieli wątpliwości, co do momentu (a niektórzy nawet sensu) wybuchu Powstania, to wiedzieli jedno – że nie powstrzymają przed zrywem młodych ludzi, pełnych zapału i żądnych walki z bronią w ręku przeciwko niemieckiemu okupantowi.

Wielu takich młodych ludzi walczyło w murach Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. O Redutę PWPW. Wielu z nich po latach wspominało, że Powstanie Warszawskie to były najpiękniejsze dni ich młodości, najwspanialsze momenty ich życia... Nie było ważne, że można było zginąć, nieważna była wszechobecna pożoga i śmierć. Ważne były powiewające nareszcie w oknach i na budynkach polskie flagi, ważna była wolność, której niektórzy nawet nie pamiętali, a za którą bez wahania byli gotowi oddać to, co najcenniejsze – życie. A najgorsze co ich spotkało? Fakt, że po upadku Powstania trzeba było oddać broń...

Przypominają mi się słowa Pana Juliusza Kuleszy, który na odgłos walk w PWPW wybiegł z domu i pobiegł do gmachu, gdzie zgłosił się jako ochotnik do grupy PWB/17/S. Powiedział, że gdyby jego ojciec – który bał się o syna i nie chciał go puścić – położył się w progu jak Reytan, to „przebiegłby bez wahania po leżącym”.

Bo to był Jego moment, to była Jego chwila.

Radostaw Mierzejewski





KAZIMIERZ GABARA



„ŁUK”

st.strzelec/kapral

Ur. 23.02.1927 Błonie, syn Polikarpa i Kazimiery Rajsz.

Przed wojną w szkole podstawowej. Podczas okupacji zaprzysiężony w Armii Krajowej w kwietniu 1942 r.

Początkowo w grupie „Anatola”, następnie przeformowanej w batalion AK „Miołta”, wchodzący w skład zgrupowania „Radosław”.

W Powstaniu początkowo żołnierz plutonu ppor. „Marsa” (Tadeusz Mrówczyński), od 13 sierpnia w batalion „Czata 49”, który wchłonął plutony dotychczasowej „Miołty”. Przejściowo również w batalionie „Igor”. Przeszedł cały szlak bojowy zgrupowania „Radosław”: Wola – Muranów – Stare Miasto – Śródmieście – Powiśle Czerniakowskie. 27 sierpnia wcielony do zbiorczego plutonu por. „Sarmaka” (Henryk Gawlikowski) znalazł się w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych jako wzmocnienie miejscowej załogi w czasie ostat-

nich bojów o gmach. Nocą 30/31 sierpnia uczestniczył z plutonem „Torpeda” w słynnym desancie kanałowym „Czaty 49” na plac Bankowy. Od pierwszych dni września nadal w plutonie por. „Torpedy” (Kazimierz Jackowski).

Odnaczony Krzyżem Walecznych.

Po Powstaniu przebywał do kwietnia 1945 r. w Stalagu XB – Sandbostel, numer jeniecki 223123.

Po wojnie ukończył średnią szkołę techniczną, pracując następnie jako technolog.

Oprócz odznaczeń kombatanckich posiada Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, odznakę Za Zastugi dla miasta stołecznego Warszawy i szereg innych.

Obecnie w stopniu porucznika WP.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



RENISŁAW KOWALSKI



„CZERKIES” strzelec

Ur. 15.09.1925 Warszawa, syn Antoniego – cholewkarza i Leontyny Olszewskiej. Tuż przed wybuchem wojny ukończył szkołę podstawową, jednocześnie należąc do Towarzystwa Sportowego „Sokół”.

Podczas okupacji szkolił się i pracował w zawodzie cholewkarza.

W 1943 r. zaprzysiężony w Armii Krajowej, w 3 Rejonie kpt. „Stefana” (III Obwód Wola). Uczestniczył w wykonywaniu kar chłosty na kolaborantach.

Powstanie rozpoczął na Woli, walcząc następnie w rejonie getta i północnego Muranowa, gdzie oddziały wolskie – jako tzw. kompania wolska por. „Wilkianina”, a później kpt. „Stefana” – zostały włączone w skład zgrupowania AK „Leśnik”. Od 21 sierpnia był w załodze powstańczej Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. Otrzymał tam ranę klatki piersiowej i znalazł się w miejscowym szpitalu dr Hanny Petrynowskiej.

Po wycofaniu się z PWPW został przez brata przeprowadzony kanałami Śródmieścia. Po wyleczeniu ran walczył nadal na Powiślu Czerniakowskim.

Po kapitulacji Powstania idąc do niewoli nie oddał broni, którą ukrył, a następnie uciekł z kolumny jenieckiej, ukrywając się w gospodarstwie koło Grodziska Mazowieckiego.

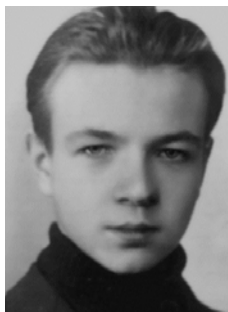
Po wycofaniu się Niemców znalazł się u rodziny w Płońsku, po czym został wcielony do Ludowego Wojska Polskiego i odbywał służbę jako telegrafista w Sanoku.

Po zwolnieniu z wojska ukończył kursy poligraficzne i aż do emerytury pracował jako drukarz w zakładzie rotografiowym RSW „Prasa” przy ul. Okopowej.

Oprócz odznaczeń kombatanckich posiada Srebrny Krzyż Zasługi, Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie (61 lat!) i inne. Identyczny powstańczy szlak bojowy przeszedł razem z nim starszy o rok brat Tadeusz (st. strzelec „Smukły”), również uczestnik obrony PWPW w szeregach tej samej kompanii wolskiej.

Renisław Kowalski zmarł 4 lipca 2017 roku.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



JULIUSZ KULESZA



„JULEK” strzelec

Ur. 19.05.1928 Warszawa, syn Leona – urzędnika PWPW i Ireny Krzyżanowskiej.

Przed wojną uczeń szkoły podstawowej. Podczas okupacji – tajnych kompletów gimnazjalnych oraz wieczorowych kursów szkoły poligraficznej. Od 1942 r. aż do Powstania praktykant w rysowni Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych.

Udział w Powstaniu rozpoczął 2 sierpnia jako ochotnik – tęcznik, następnie strzelec – w drużynie szturmowej kaprała „Roma” (Roman Marchel), będącą załogą bloku mieszkalnego PWPW w ramach Samodzielnej Grupy Armii Krajowej PWB/17/S (Podziemna Wytwórnia Banknotów) majora Mieczysława Chyżyńskiego. Uczestniczył w walkach o PWPW i w jej rejonie (ul. Rybaki, Zakroczymska). Odznaczony Krzyżem Walecznych.

Po rozbiciu Grupy PWB/17/S oraz utracie PWPW i Starego Miasta przeszedł przez Dulag 121, z którego dwukrotnie uciekł.

Przez pierwsze 3 lata powojenne mieszkał w Łodzi, gdzie ukończył szkołę średnią. W 1954 skończył Wydział Grafiki Warszawskiej ASP, zostając członkiem Zw. Polskich Artystów Plastyków. Prowadził wykłady o grafice na Wydziale Dziennikarskim UW.

Po wieloletniej pracy jako grafik-projektant zajął się historią Powstania Warszawskiego, stając się autorem kilkunastu książek, wśród nich wojennej monografii PWPW. Za książkę o oddziale likwidacyjnym kontrwywiadu zdobył w 1996 r. doroczną nagrodę „Klio” w konkursie na historyczne varsaviana.

W 2015 r. otrzymał tytuł Kustosza Pamięci Narodowej. Oprócz odznaczeń kombatanckich posiada Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznakę za Zasługi dla miasta stołecznego Warszawy, a także Krzyż Diamentowy za Zasługi dla PWPW oraz inne.

Obecnie w stopniu porucznika WP.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



ALICJA MADZIAR-KOSTARSKA



„ALA”

sanitariuszka i łączniczka

Ur. 11.06.1918 Petersburg, córka Ignacego i Wandy Walczak-Walczewskiej. Dopiero w 1925 r. – mimo trudności ze strony władz sowieckich – rodzinie udało się przenieść do niepodległej Polski.

W Warszawie ukończyła w 1936 r. szkołę średnią, a w 1939 Instytut Studiów Handlowych i Orientalistycznych.

Okupację spędziła w Warszawie, chałupniczo produkując skarpety.

Od 1942 r. zaprzysiężona w Armii Krajowej, uczestniczka konspiracyjnych kursów sanitarnych.

Powstanie rozpoczęła na Woli jako dowódczyni patrolu sanitarnego kompanii ppor. „Watry” (Felix Borecki) w składzie batalionu AK „Kiliński”. Wycofanie się z Woli na Stare Miasto odbyła w przeformowanej kompanii, dowodzonej przez ppor. „Osę” (Edmund Osiejewski), od 11 sierpnia wchodzącej w skład załogi Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. 13 sierpnia została ranna w głowę przy ulicy Zakroczymskiej. Po utracie PWPW przeszła kanałami do Śródmieścia, gdzie kompania „Osy” objęła stanowiska w rejonie wylotu Nowego Świata i ulicy Książęcej. W końcowym okresie Powstania była pielęgniarką w szpitalu przy ul. Mokotowskiej.

Po Powstaniu do kwietnia 1945 przebywała w obozach jenieckich Sandbostel i Oberlangen (nr jeniecki 224295). Po uwolnieniu pracowała jako asystentka lekarza w ambulatorium dla byłych jeńców wojennych.

Do Warszawy wróciła w 1947 r., rozpoczynając pracę w Izbie Przemysłowo-Handlowej jako referentka, a później w przedsiębiorstwie Pracownie Sztuk Plastycznych.

Została żoną Tadeusza Kostarskiego, b. oficera 2. Pułku Strzelców Konnych, któremu pod koniec kampanii wrześniowej 1939 r. – wraz z grupą kolegów – przyznano Krzyże Virtuti Militari, o czym dowiedziano się po ponad dwudziestu latach. Zbadał to i doprowadził do pomyślnego finału syn dowódcy pułku, znany publicysta Andrzej Mularczyk, poświęcając temu film „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni”.

Alicji na powstańczym szlaku towarzyszyła (łącznie ze służbą w PWPW) młodsza siostra Eugenia, zmarła w 1995 r.

Alicja Kostarska jest w tej chwili najstarszą uczestniczką bojów powstańczych o PWPW.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



KRYSTYNA NOWACKA-WRÓBLEWSKA



„KINGA” Łączniczka

Ur. 05.06.1921 Łęczycza, córka Feliksa i Katarzyny Santorskiej.

Tuż przed wybuchem wojny ukończyła szkołę średnią.

Podczas okupacji pracowała jako urzędniczka w podległej PWPW papierni przy Alei Niepodległości.

Zaprzyjężona w Armii Krajowej, wykonywała zadania konspiracyjne w ramach Samodzielnej Grupy PWB/17 (Podziemna Wytwórnia Banknotów) majora „Pełki” (Mieczysław Chyżyński), bazującej na personelu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych i papierni Mokotów.

Podczas Powstania od początku walk o PWPW nadal w Grupie PWB/17/S.

Ciężko ranna 17 sierpnia, odznaczona Krzyżem Walecznych.

Po zakończeniu bojów o Stare Miasto przeszła przez pruszkowski Duląg 121, skąd uciekła i do odejścia Niemców ukrywała się w pobliskim Żbikowie.

Po wojnie całe życie zawodowe przepracowała jako ekonomistka w szeregu instytucji państwowych, m.in. w Ministerstwie Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych. Posiada odznaczenia kombatanckie i cywilne, w tym odznakę „Za Zasługi dla Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych”. Jest w tej chwili jedyną żyjącą kobietą z Samodzielnej Grupy PWB/17/S.

Razem z nią uczestniczyła w Powstaniu starsza siostra Maria Nowacka-Szyndler (st. sanitariuszka „Gabriela”) – najpierw w punkcie sanitarnym dr „Judyma” (Ludwik Wierzbicki) w warszawskim ratuszu, następnie w PWPW – w zespole sanitarnym dr Hanny Petrynowskiej. Również odznaczona Krzyżem Walecznych.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



RYSZARD NOWICKI



„SOKÓŁ” st. strzelec

Ur. 23.02.1927 Kaplonosy k/Włodawy, syn Leona – nadleśniczego i Kazimieri Więcek.

Przed wojną uczeń szkoły podstawowej, a w czasie okupacji tajnych kompletów gimnazjalnych. Jednocześnie pełnił funkcję tącznika swego wuja przy lokalnym dowództwie Armii Krajowej.

Udział w Powstaniu rozpoczął na Muranowie jako ochotnik 1. Kompanii ppor. „Bolka” (Jerzy Szypowski) w zgrupowaniu AK „Leśnik” ppłk. Jana Szypowskiego. Od 21 sierpnia uczestniczył ze swą kompanią w obronie Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. Awansowany 26 sierpnia na st. strzelca, następnego dnia ranny podczas natarcia nieprzyjaciela i ewakuowany do szpitala przy ul. Długiej. Następnie odprowadzony kanałami na Żoliborz, a stamtąd do Puszczy Kampinoskiej, gdzie walczył aż do likwidacji Grupy Kampinos w końcu września.

Po krótkim pobycie w konspiracyjnym szpitalu ukrywał się do odejścia Niemców w prywatnym majątku koło Kuluszek.

Zaraz po wojnie ukończył przyspieszony kurs licealny w Busku-Zdroju, a we wrześniu 1945 r. został studentem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Po dyplomie został adiunktem na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej. Od 1966 r. poświęcił się rajdom samochodowym i do 1975 był wielokrotnym samochodowym mistrzem Polski, uczestnicząc też w imprezach międzynarodowych, jak Rajd Monte Carlo. W 1972 r. był w zespole, który ustanowił rekord świata szybkości na Polskim Fiacie.

Od 2002 roku na emeryturze – po zajmowaniu się w ostatnim okresie działalnością przemysłową.

Jest inwalidą wojennym (usztywniony staw łokciowy lewej ręki) po ranie, odniesionej w PWPW.

Oprócz odznaczeń kombatanckich posiada cywilne, jak Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i inne, oraz szereg odznaczeń sportowych.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



BARBARA WILCZYŃSKA-SEKULSKA



„PENELOPA” sanitariuszka

Ur. 12.11.1926 Warszawa, córka Edwarda – ochotnika w wojnie 1920 r. oraz Heleny.

Przed wojną ukończyła szkołę podstawową, a w czerwcu 1944 r. – na tajnych kompletach – gimnazjum ogólnokształcące.

W 1942 r. zaprzysiężona w Armii Krajowej jako „Penelopa” razem z matką (pseudonim „Nowicka”), z przydziałem do 4. Kompanii „Watra” batalionu „Kiliński”. Obie przeszły szkolenie sanitarne w szpitalach i uczestniczyły w akcjach sabotażowych.

Powstanie rozpoczęła na cmentarzu ewangelickim. Pierwsze dni poszukiwania macierzystej kompanii spędziły w Sądach na Lesznie i w browarze Habermuscha, po czym były pielęgniarkami w Szpitalu Maltańskim.

Około 10 sierpnia odnalazły przeformowaną kompanię, dowodzoną teraz przez ppor. „Osę” (Edmund Osiejewski), która stała się częścią załogi Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. W PWPW najczęściej pełniła służbę przy barykadzie na ul. Zakroczymskiej.

Po zakończeniu bojów o PWPW, pod koniec obrony Starego Miasta przeszła z częścią kompanii kanałami na Żoliborz. Tam obie trafiły do patrolu sanitarnego „Janny” przy 2. kompanii por. „Starzy” zgru-

powania AK „Żubr”. Obie uczestniczyły w obronie tzw. Olejarni, gdzie matka została ranna.

Po kapitulacji Żoliborza trafiły do pruszkowskiego Dulagu 121, z którego uzyskały zwolnienie przez izbę chorych. Ostatnie miesiące okupacji niemieckiej przeżyły w Żyrardowie i Krakowie.

Po wojnie Barbara kontynuowała naukę i we wrześniu 1945 r. ukończyła liceum, a w 1950 r. studia stomatologiczne na Uniwersytecie Łódzkim. Po powrocie do Warszawy pracowała w Zakładzie Chirurgii Stomatologicznej, a w 1969 r. Ministerstwo Zdrowia oddelegowało ją do pracy w NRD. W 1975 r. osiągnęła drugi stopień chirurgicznej specjalizacji.

Od 1983 r. jest na emeryturze. W latach 2009-2016 pełniła funkcję sekretarza, a następnie przewodniczącej Środowiska byłych żołnierzy batalionu „Kiliński”, do dziś będąc członkiem jego Zarządu.

Posiada szereg odznaczeń kombatanckich. Obecnie w stopniu kapitana WP.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



LUCYNA ŻEBROWSKA-PETRUS



„LUC” sanitariuszka

Ur. 18.09.1920 Ogony k/Ostrołęki, córka Aleksandra – posła na sejm II Rzeczypospolitej oraz Marii Krukowskiej.

Od 1936 r. mieszkała w Grodnie, tam ukończyła średnią szkołę ogólnokształcącą. Wybuch wojny zastał ją w Ostrołęce, skąd podczas okupacji przeniosła się do Warszawy, rozpoczynając pracę w fabryce zabawek.

Z wybuchem Powstania dołączyła w Sądach Grodzkich do zgrupowania Armii Krajowej „Leśnik” ppłk Jana Szypowskiego z przydziałem do 1. Kompanii strzeleckiej ppor. „Bolka” (Jerzy Szypowski) jako sanitariuszka. Ze zgrupowaniem „Leśnik” przeszła szlak bojowy: Wola – Muranów (gdzie uczestniczyła w obronie zajezdni tramwajowej) i od 21 sierpnia Stare Miasto (w składzie załogi Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych). W PWPW zo-

stała ranna i ewakuowana do szpitala przy ul. Długiej.

Po zakończeniu bojów o Stare Miasto przeszła przez pruszkowski Dulag 121, skąd trafiła do szpitala w Tworkach jako pielęgniarka, co uchroniło ją od wywiezienia na przymusowe roboty w III Rzeszy.

Po wojnie podjęła w 1949 r. studia w Wyższej Szkole Handlowej w Gdyni, okresowo mieszkając też we Wrocławiu, po czym powróciła do Warszawy.

W późniejszych latach towarzyszyła mężowi, który był tłumaczem, na placówkach zagranicznych, przykładowo: od 1956 do 1963 roku przebywała w Londynie.

Oprócz odznaczeń kombatanckich posiada Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Opracowanie: Juliusz Kulesza



OSTATNIE POŻEGNANIE „CZERKIESA”



Renisław Kowalski urodził się 15 września 1925 roku w Warszawie. Przed wybuchem II wojny światowej ukończył szkołę powszechną. W czasie wojny podjął naukę rzemiosła i pracował jako cholewkarz. Od 1943 roku działał w konspiracji w Armii Krajowej, pod pseudonimem „Czerkies”. Brał udział w wykonywaniu kar „wychowawczych” na kolaborantach. Należał do 3. kompanii strzeleckiej (tzw. wolskiej) kpt. Stanisława Stefaniaka ps. Stefan, wchodzącego podczas Powstania w skład Zgrupowania AK Leśnik.

W godzinie „W” początkowo jego uzbrojeniem były tylko granaty. Jego oddział Powstanie rozpoczął od mszy św. na ul. Karolkowej w kościele pod wezwaniem Św. Klemensa, gdzie członkowie otrzymali rozgrzeszenie in articulo mortis.

Oddział walczył na Muranowie, na linii wzdłuż getta warszawskiego, do dworca Gdańskiego. Następnie Stare Miasto i gmach PWPW przy ul. Sanguszkii, gdzie „Czerkies” ranny odłamkami w klatkę piersiową przebywał w szpitalu polowym pod opieką dr Hanny Petrynowskiej ps. Rana. Podczas ewakuacji Reduty PWPW zabrany ze szpitala przez brata Tadeusza ps. Smukły oraz dwie sanitariuszki, skąd kanałami przedostali się do Śródmieścia na ul. Warecką.

Po wyleczeniu ran kontynuował wraz z bratem walkę na Powiślu i Czerniakowie. Przed kapitulacją zamienił pistolet VIS na pistolet „belgijska szóstka” i pieniądze. Za uzyskane pieniądze kupili razem z bratem Tadeuszem jesionki, bo robiono się zimno. Pistolet ukrył w sali kinowo-teatralnej budynku YMCA.

Wychodzących z Warszawy żołnierzy AK pilnował Wehrmacht. Żołnierze Wehrmachtu nie dokonywali przeszukań w chwili wyjścia z Warszawy. Szli do niewoli całym oddziałem, po drodze pojedynczo uciekali z transportu. Bracia Tadeusz i Renisław skorzystali z okazji i również dość szybko po opuszczeniu Warszawy uciekli i ukryli się w kartoflisku. Uzyskali pomoc od rolnika w okolicy Grodziska.

W 1945 r. Renisław wrócił do pustej Warszawy po pistolet. Wielokrotnie opowiadał, że szukał go w ciemnościach, sądząc z dotyku, że wszystko pokrywa pleśń – szybko przekonał się, że to szczury w olbrzymiej ilości. Po jakimś czasie zamienił pistolet na żywność. Przedostał się do rodziny do Płońska, a stamtąd trafił, z pewnym opóźnieniem, do LWP. Służył w Poznaniu, ale odmówił bycia ordynansem i trafił w Bieszczady. Służył jako telegrafista w Sanoku. Po przejściu do cywila zaczął pracę jako drukarz, ukończył kursy mistrzowskie i w tym zawodzie pracował do emerytury. Pracował w drukarni RSW-Prasa na ul. Okopowej.

W 1949 roku ożenił się z Jadwigą Jakubowską. W 1949 roku urodził im się syn Tadeusz, a w 1954 roku córka Elżbieta. Miał czworo wnucząt i dziewięcioro prawnucząt.

Otrzymał odznaczenia: Za Długoletnie Pożycie, Krzyż Partyzancki, Krzyż Zasługi Srebrny, Krzyż Powstańczy, Krzyż Armii Krajowej, Medal 70 Rocznica Powstania Warszawskiego.

Zmarł 4 lipca 2017 r.

Cześć Jego Pamięci!

Opracowanie: Radosław Mierzejewski
Zdjęcia: Jan Kowalski
wnuk Renisława Kowalskiego



PWPW *wspiera*

patriotów



ŻYCIE WYTWÓRNI

DWUTYGODNIK POLSKIEJ WYTWÓRNI PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH S.A.
Adres: ul. R. Sanguski 1, 00-222 Warszawa
Redakcja: ZESPÓŁ KOMUNIKACJI I PROMOCJI
tel. 22 235 25 15 e-mail: pr@pwpw.pl Nakład 1.500 egz.